

Zespół analizujący aktualny stan systemu reagowania kryzysowego (*Syndicate 1*), pod kierunkiem LtGen Manuela MESTRE (Allied Joint Force Command Lisbon) szczegółowo przedstawił obszary oraz role przypisane społeczeństwu, instytucjom i partiom politycznym oraz siłom zbrojnym w sytuacji kryzysowej. Żywe zainteresowanie wzbudziła problematyka zagrożeń cybernetycznych przedstawiana przez Vadm. Carol M Pottinger (Headquarters Supreme Allied Commander Transformation), której grupa (*Syndicate 3*) wyraźnie akcentowała niezbędność podjęcia wysiłku na rzecz edukacji i szkoleń w zakresie ochrony przed zagrożeniami cyberprzestrzeni. Grupa analizująca obronę przeciwrakietową (*Syndicate 5*) gen. Marka Welsha (Allied Air Command Ramstein) w swoim raporcie zawarła ważne zagadnienia dotyczące obrony przeciwrakietowej.

Wnioski grupy skupiającej się na tzw. „podejściu całościowym” do sfery spraw wewnętrznych Sojuszu przekazał LtGen Alfredo Cardona (Allied Force Command Madryda), zaś tematykę związaną z reformą Paktu i partnerstwem państw sojuszniczych podjęli w swoich wystąpieniach liderzy po-



zostałych grup: Gen. Wolf Langheld (Allied Joint Force Command Brunssum) i Gen. Manfred Lange (Allied Command Operations SHAPE).

„ALLIED REACH 2011” podsumował zastępca Szefa w Sojuszniczym Dowództwie ds. Transformacji NATO generał Mieczysław Bieniek, który w krótkim wystąpieniu podziękował wszystkim uczestnikom i organizatorom ćwiczenia.

Wszyscy zabierający głos podczas ostatniej fazy podsumowującej kończące się spotkanie zgodnie orzekli, że seminarium umożliwiło najwyższej kadrze dowódczej

poszerzenie wewnętrznej dyskusji na poziomie strategicznym i operacyjnym dotyczące stworzenia wyraźnej wizji umożliwiającej działanie wobec nowych zagrożeń, a także rozważenie możliwych scenariuszy rozwoju wypadku na świecie.

Na zakończenie zjazdu podziękowania dla uczestników i zespołu organizującego złożył również gospodarz ćwiczenia Rektori-Komendant AON, gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak. Następną edycja ćwiczenia „ALLIED REACH 2012” odbędzie się za rok w Norfolk, w stanie Wirginia (USA). ■

ZDJĘCIA Z. RUTKOWSKI

## Co będziemy mogli oglądać w tym roku podczas Le Bourget?

Już po raz 49., pomiędzy 20–26 czerwca 2011 roku, w Paryżu odbędzie się najstarsza i największa wystawa lotnicza znana lokalnie pod nazwą Le Salon du Bourget. Nazwa zaczerpnięta od nazwy lotniska Le Bourget, tego samego, na którym ponad 80 lat wcześniej wylądował Charles Lindbergh po pierwszym locie transatlantyckim.

### IWONA MORACZEWSKA

G ościem specjalnym wystawy będzie samolot napędzany energią słoneczną – Solar Impulse. Prototyp po raz pierwszy pokazany zostanie publicznie poza Szwajcarią. Planowane są 10–15-minutowe loty każdego dnia trwania wystawy. Chociaż Solar Impulse to na razie demonstrator, ten cichy „zielony” samolot będzie doskonałą reklamą dla przemysłu lotniczego, borykającego się między innymi z wyzwaniami ochrony środowiska.

Specjalny pawilon poświęcony będzie paliwom alternatywnym, gdzie prezentować się będą główni gracze w tym zakresie.

Demonstrator helikoptera Eurocopter X3 będzie również atrakcją wystawy i jednym

z 40 samolotów uczestniczących w lotach pokazowych. Boeing planuje wystawić swój 747-81 i Dreamlinera, jednak bez lotów pokazowych.

Zapewne będzie można również zobaczyć konkurentów w przetargu na samolot szkoleniowy LIFT dla polskich SP.

Organizatorzy zapowiadają, że sektor samolotów bezzałogowych nie będzie licznie reprezentowany, chociaż jest on najszybciej rozwijającym się. Małe UAV są mało „widowiskowe”, aby wzbudzić entuzjazm zwiedzających w trakcie lotów pokazowych. Natomiast loty pokazowe dużych UAV stanowią problem ze względu na ograniczoną przestrzeń powietrzną i bliskość miasta.

Niezależnie od tego co zobaczymy a czego nie w tym roku podczas Le Bourget, organizatorzy mają nadzieję, że wystawa odniesie suk-

ces z paru powodów. Po pierwsze, już na początku stycznia powierzchnia wystawiennicza została w pełni zarezerwowana przez ponad 2000 wystawców (po raz pierwszy w historii wystawy). Przewiduje się, iż 340 000 osób odwiedzi wystawę. 10 mil EUR zainwestowano w modernizację centrum wystawienniczego i 2 mil EUR w odnowę 350 pawilonów.

Ranga wystawy zostanie podwyższona poprzez uczestnictwo międzynarodowych wystawców. Szczególnie oczekuje się na tzw. kraje wschodzące. Chiny mają zadebiutować pokazując swój airliner C919. Spodziewanych jest ponad 200 międzynarodowych delegacji.

Wydaje się, że wystawa wniesie więcej optymizmu i wiary w porównaniu z wystawą z roku 2009, która odbywała się w atmosferze kryzysu finansowego. ■